

Covidiański kult



Jedną z cech totalitaryzmu jest masowe dostosowywanie się do psychotycznej oficjalnej narracji. Nie jest to zwykła oficjalna narracja, jak narracja „Zimnej wojny” czy „Wojna z terroryzmem”. Całkowicie urojeniowa oficjalna narracja, która ma niewielki związek z rzeczywistością lub nie ma jej wcale i której zaprzecza przewaga faktów.

Nazizm i stalinizm to klasyczne przykłady, ale zjawisko to jest lepiej obserwowane w sektach i innych subkulturowych grupach społecznych. Na myśl przychodzą liczne przykłady: rodzina Mansonów, Świątynia Ludowa Jima Jonesa, Kościół Scjentologii, Brama Niebios itp., z których każdy ma własną psychotyczną oficjalną narrację: Helter Skelter, chrześcijański komunizm, Xenu i Konfederacja Galaktyczna, i tak dalej.

Patrząc z perspektywy kultury dominującej (lub w przeszłość w przypadku nazistów), urojeniowy charakter tych oficjalnych narracji jest rażąco oczywisty dla większości racjonalnych ludzi. Wielu ludzi nie rozumie, że dla tych, którzy padają ich ofiarą (czy to pojedynczych członków kultu, czy całych społeczeństw totalitarnych), takie narracje nie są rejestrowane jako psychotyczne.

Wręcz przeciwnie, czują się zupełnie normalnie. Wszystko w ich społecznej „rzeczywistości” reifikuje i potwierdza narrację, a wszystko, co ją kwestionuje lub jej zaprzecza, jest postrzegane jako zagrożenie egzystencjalne.

Te narracje są niezmiennie paranoiczne, przedstawiając kult jako zagrożony lub prześladowany przez złego wroga lub antagonistyczną siłę, przed którą tylko niekwestionowana zgodność z ideologią kultu może uchronić jego członków. Nie ma większego znaczenia, czy ten antagonistą jest kultura głównego nurtu, tetanami ciała, kontrrewolucjonistami, Żydami czy wirusem.

Nie chodzi o tożsamość wroga. Chodzi o atmosferę paranoi i histerii, którą generuje oficjalna narracja, która utrzymuje członków kultu (lub społeczeństwo) w posłuszeństwie.

Oprócz tego, że są paranoikami, narracje te są często wewnętrznie niespójne, nielogiczne i... cóż, po prostu całkowicie śmieszne. To ich nie osłabia, jak można by przypuszczać. W rzeczywistości zwiększa ich moc, ponieważ zmusza ich wyznawców do próby pogodzenia ich niekonsekwencji i irracjonalności, a w wielu przypadkach do całkowitego absurdu, aby pozostać w dobrej opinii z sektą.

Takie pojednanie jest oczywiście niemożliwe i powoduje, że umysły członków kultu ulegają zwarcu i porzucają wszelkie pozory krytycznego myślenia, czego właśnie chce przywódca kultu.

Co więcej, przywódcy sekty często radykalnie zmieniają te narracje bez wyraźnego powodu, zmuszając swoich członków sekty do gwałtownego odrzucenia (a często nawet potępienia jako „herezji”) przekonań, do których wyznawania zostali zmuszeni, i zachowywania się tak, jakby nigdy w nie nie wierzyli, co powoduje dalsze zwarcie w ich umysłach, aż w końcu rezygnują nawet z prób racjonalnego myślenia i po prostu bezmyślnie papugują wszelki bezsensowny bełkot, którym przywódca kultu wypełnia ich głowy.

Poza tym bezsensowny bełkot przywódcy sekty nie jest tak bezsensowny, jak mogłoby się wydawać na początku. Większość z nas, napotykać taki bełkot, zakłada, że przywódca sekty

próbuję się porozumieć i że coś jest nie tak z jego mózgiem. Przywódca kultu nie próbuje się komunikować. Próbuje zdezorientować i kontrolować umysł słuchacza.

Posłuchaj [„rapowania” Charliego Mansona](#). Nie tylko tego, co mówi, ale *jak to mówi*. Zwróć uwagę, jak wlewa fragmenty prawdy do swojego strumienia bezsensownych bzdur i jego powtarzające się frazy kończące myśl, opisane przez Roberta J. Liftona w następujący sposób:

Język środowiska totalistycznego charakteryzuje się kończącym myśl frazą. Najbardziej dalekosiężne i złożone ludzkie problemy są skompresowane w krótkie, wysoce selektywne, definitywnie brzmiące frazy, łatwe do zapamiętania i łatwe do wyrażenia. Stają się początkiem i zakończeniem każdej analizy ideologicznej ”.

Think Reform and the Psychology of Totalism: A Study of „Brainwashing” in China, 1961

Jeśli to wszystko brzmi znajomo, dobrze. Ponieważ te same techniki, których używa większość przywódców sekt do kontrolowania umysłów ich członków, są używane przez systemy totalitarne do kontrolowania umysłów całych społeczeństw: Kontrola Imperium, Wczytany język, Święta Nauka, Żądanie Czystości i inne standardowe umysły – techniki manipulacji.

Może się to zdarzyć praktycznie każdemu społeczeństwu, tak jak każdy może paść ofiarą sekty w odpowiednich okolicznościach.

Dzieje się to teraz w większości naszych społeczeństw. Wprowadzana jest oficjalna narracja. Oficjalna narracja totalitarna. Całkowicie psychotyczna oficjalna narracja, nie mniej urojeniowa niż ta z nazistów, rodziny Mansonów czy jakiegokolwiek innego kultu.

Większość ludzi nie widzi, że to się dzieje z prostego powodu, że im się to przytrafia. Dosłownie nie są w stanie tego rozpoznać. Umysł ludzki jest niezwykle odporny i pomysłowy,

kiedy przekracza swoje granice. Zapytaj każdego, kto zmagał się z psychozą lub zażył zbyt dużo LSD. Nie rozpoznajemy, kiedy oszalejemy.

Kiedy rzeczywistość rozpadnie się całkowicie, umysł stworzy urojeniową narrację, która wydaje się tak samo „prawdziwa” jak nasza normalna rzeczywistość, ponieważ nawet złudzenie jest lepsze niż surowy, szalejący terror całkowitego chaosu.

Na to liczą totalitaryści i przywódcy sekt i wykorzystują je, aby zaszczerpić swoje narracje w naszych umysłach, i dlatego rzeczywiste rytuały inicjacyjne (w przeciwieństwie do rytuałów czysto symbolicznych) zaczynają się od ataku na umysł podmiotu terrorem, bólem, fizycznym wyczerpaniem, lekami psychodelicznymi, lub w inny sposób zatarcia postrzegania rzeczywistości przez podmiot.

Kiedy to zostanie osiągnięte, a umysł podmiotu zaczyna desperacko próbować skonstruować nową narrację, aby nadać sens chaosowi poznawczemu i traumie psychologicznej, której doświadcza, stosunkowo łatwo jest „pokierować” tym procesem i wszczepić dowolną narrację, zakładając, że odrobiłeś pracę domową.

I dlatego tak wielu ludzi – ludzi, którzy są w stanie łatwo rozpoznać totalitaryzm w sektach i obcych krajach – nie może dostrzec totalitaryzmu, który kształtuje się teraz, na ich twarz (a raczej w ich umysłach).

Nie mogą też dostrzec urojeniowego charakteru oficjalnej narracji „Covid-19”, tak samo jak ci w nazistowskich Niemczech byli w stanie dostrzec, jak kompletnie urojona była ich oficjalna narracja o „rasie panów”. Tacy ludzie nie są ani ignorantami, ani głupcami. Zostali z powodzeniem wprowadzeni w kult, który jest zasadniczo tym, czym jest totalitaryzm, aczkolwiek na skalę społeczną.

Ich inicjacja w kult Covidian rozpoczęła się w styczniu, kiedy władze medyczne i korporacyjne media włączyły strach

z [projekcjami setek milionów zgonów](#) i [fałszywymi zdjęciami ludzi padających na ulicy](#). Warunkowanie psychologiczne trwa od miesięcy.

Globalne masy poddawane są ciągłemu strumieniowi propagandy, wymyślonej histerii, dzikich spekulacji, sprzecznych dyrektyw, przesady, kłamstw i tandetnych efektów teatralnych. Blokady. Szpitale i kostnice, pogotowia ratunkowe. Śpiewający i tańczący personel NHS. Ciężarówki śmierci. Przepełnione OIOMy. Dzieci umierające na Covid. Zmanipulowane statystyki. Oddziały zbirów. Maski. I cała reszta.

Osiem miesięcy później jesteśmy tutaj. Szef programu zdrowia w nagłych wypadkach w WHO zasadniczo potwierdził, że [IFR na poziomie 0,14%](#), czyli mniej więcej tyle samo, co w przypadku grypy sezonowej. A oto [najnowsze szacunki dotyczące przeżywalności](#) z Centrum Kontroli Chorób:

- Wiek 0-19... 99,997%
- Wiek 20-49... 99,98%
- Wiek 50-69... 99,5%
- Wiek 70+... 94,6%

Argument o „nauce” został oficjalnie zakończony. Coraz więcej lekarzy i ekspertów medycznych wyłamuje się przed szeregi i wyjaśnia, że □□obecna masowa histeria wokół „przypadków” (która obejmuje teraz całkowicie zdrowych ludzi) jest w istocie bezsensowną propagandą, na przykład [w tym segmencie ARD](#), jednym z największych niemieckich kanałów telewizyjnych.

Jest też Szwecja i inne kraje, które nie grają w piłkę z oficjalną narracją Covid-19, co stanowi kpinę z trwającej histerii.

When you're desperately trying to pretend that the world is threatened by an apocalyptic virus, and then Sweden ruins it by letting everyone carry on with their lives as normal ...
pic.twitter.com/qMoVclCp1m

Nie zamierzam dalej obalać narracji. Chodzi o to, że wszystkie fakty są dostępne. Nie ze stron internetowych „teoretyków spiskowych”. Od głównych punktów sprzedaży i ekspertów medycznych. Z Centrum Kontroli Chorób.

Co nie ma najmniejszego znaczenia, nie dla członków sekty Covidiańskiej. Fakty nie mają znaczenia dla totalitarystów i członków sekty. Liczy się lojalność wobec sekty lub partii.

Co oznacza, że □□mamy poważny problem, ci z nas, dla których fakty wciąż mają znaczenie, i którzy próbowali je wykorzystać, aby przekonać Covidian, że mylą się co do wirusa... że trwają w tym stanie osiem miesięcy.

Chociaż niezwykle ważne jest, aby nadal zgłaszać fakty i dzielić się nimi z jak największą liczbą osób – co staje się coraz trudniejsze ze względu na cenzurę mediów alternatywnych i społecznościowych – ważne jest, aby zaakceptować to, z czym mamy do czynienia.

To, z czym mamy do czynienia, nie jest nieporozumieniem ani racjonalną argumentacją dotyczącą faktów naukowych. To fanatyczny ruch ideologiczny. Globalny ruch totalitarny... pierwszy tego rodzaju w historii ludzkości.

To nie jest totalitaryzm narodowy, ponieważ żyjemy w globalnym imperium kapitalistycznym, które nie jest rządzone przez państwa narodowe, ale raczej przez istoty ponadnarodowe i sam globalny system kapitalistyczny. I w ten sposób paradygmat kult / kultura został odwrócony. Zamiast kultu istniejącego jako wyspa w kulturze dominującej, *kult stał się kulturą dominującą*, a ci z nas, którzy nie przystąpili do kultu, stali się w nim odizolowanymi wyspami.

Chciałbym być bardziej optymistyczny i być może zaproponować jakiś plan działania, ale jedyną historyczną paralelę, jaka

przychodzi mi do głowy, jest to, jak chrześcijaństwo „nawróciło” pogański świat... co nie wróży nam tak dobrze. Siedząc w domu podczas blokady „drugiej fali”, możesz odświeżyć sobie tę historię.

CJ Hopkins